

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania K. W.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość renty inwalidzkiej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 grudnia 2024 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 25 września 2023 r., sygn. akt III AUa 1991/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

r.g.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 września 2023 r., sygn. akt III AUa 1991/21, Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyniku apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 30 września 2021 r., sygn. akt VII U 1012/21 i oddalił odwołanie K. W. od decyzji organu rentowego z 29 maja 2017 r.

Decyzją z 29 maja 2017 r., nr KRI [...], organ rentowy - Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie, powołując się na art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego

1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708) oraz otrzymaną z IPN informację nr 289739/2017 z 20 marca 2017 r., ponownie ustalił wysokość renty inwalidzkiej K. W. od 1 października 2017 r.

K.W. wniósł odwołanie od powyższej decyzji.

Sąd Okręgowy w Krakowie, wyrokiem z 30 września 2021 r., sygn. akt VII U 1012/21, zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji do przeliczenia renty inwalidzkiej K. W., poczynając od 1 października 2017r., z pominięciem art. 22a ustawy zaopatrzeniowej (I); zasądził od Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na rzecz odwołującego K. W. 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (II).

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy, zarzucając mu nierozpoznanie istoty sprawy oraz naruszenie art. 22a ustawy zaopatrzeniowej; art. 22a w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej; art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.) w zw. z art. 22a ustawy zaopatrzeniowej; art. 193 Konstytucji RP oraz art. 2, art. 10, art. 30, art. 31 ust. 3, art. 45 oraz art. 67 Konstytucji RP w związku z art. 188, art. 178, art. 193 Konstytucji RP oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji zmienił zaskarżony wyrok.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy. Przede wszystkim odniósł się do tego, co było jej przedmiotem czyli zasadności obniżenia odwołującemu się wysokości policyjnej renty zaskarżoną decyzją oraz skontrolował jej zgodność z prawem. Wobec tego w toku postępowania nie doszło do nieważności. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku, o co wnosił apelujący, bowiem Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sporu i nie było potrzeby przeprowadzenia ponownego postępowania dowodowego w całości.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd drugiej instancji ocenił, iż zasadny okazał się zarzut naruszenia przepisu art. 22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego niezastosowanie. Warunkiem koniecznym do obniżenia świadczenia rentowego byłego funkcjonariusza w oparciu o ten przepis jest pełnienie przez niego służby „na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Ustawa nie zawiera definicji określenia „na rzecz totalitarnego państwa”, już sam fakt pełnienia przez funkcjonariusza służby w jednostce wymienionej w art. 13b i we wskazanym w nim okresie powoduje skutek w postaci ponownego ustalenia wysokości otrzymywanego świadczenia. Wobec tego kluczowe znaczenie dla rozpoznawanej sprawy ma ustalenie, czy odwołujący faktycznie pełnił służbę „na rzecz totalitarnego państwa” i czy wobec tego mają do niego zastosowanie przepisy ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny odwołał się do wykładni zawartego w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” przedstawionej w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28). Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podzielił argumentację prawną przywołaną w uzasadnieniu powyższej uchwały. Podkreślenia wymaga, że w omawianej uchwale Sąd Najwyższy nie stwierdził niekonstytucyjności przepisów znowelizowanej ustawy zaopatrzeniowej z dnia 18 lutego 1994 r. Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż nie jest wystarczające ustalenie, że dany funkcjonariusz pełnił służbę pozostając w strukturach należących do Służby Bezpieczeństwa, lecz konieczne jest wnikliwe rozważenie, czy służba była pełniona „na rzecz” totalitarnego państwa. W świetle wykładni prawa zaprezentowanej w uchwale oczywiste jest, że gdy zachodzi konieczność rozważenia, czy dany okres służby funkcjonariusza jest okresem służby na rzecz totalitarnego państwa, nie jest możliwe poprzestanie na samej tylko formalnej przynależności jednostki, w której pełnił służbę funkcjonariusz, do grupy jednostek i formacji wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Wedle Sądu Najwyższego służba na rzecz państwa totalitarnego nie musi być tożsama ze służbą pełnioną w okresie istnienia tego państwa i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Nie każde bowiem nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie ze zindywidualizowanym

zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa, jego zadań i funkcji. Charakteru służby na rzecz państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest w służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizacji specyficznych z punktu widzenia podstaw ustrojowych zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego. Pojęcie służby na rzecz totalitarnego państwa należy odkodować jako punkt wyjścia do analizy sytuacji prawnej indywidualnych świadczeniobiorców.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji dokonał oceny przebiegu służby K. W. lakonicznie, ograniczając się do wskazania faktycznego jej przebiegu i stwierdzenia, że nie ma podstaw do przyjęcia, że pełnił on jako służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Ponadto błędnie wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że odwołujący się został objęty pierwszą ustawą dezubekizacyjną z 2009 r. Jednakże ustawa z 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin nie obejmowała swoim zakresem rent inwalidzkich funkcjonariuszy, zatem K.W. nie zmniejszono świadczenia od 1 stycznia 2010 r.

Przebieg służby K. W. w zakresie stanowisk i funkcji pełnionych przez niego oraz jednostek, w których służba była pełniona, nie był sporny. Jednak dokonana w postępowaniu apelacyjnym analiza akt IPN, akt osobowych odwołującego się, załączonych do akt sprawy, pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że odwołujący się znalazł się w 1985 r. w szeregach aparatu bezpieczeństwa państwa na skutek własnych starań, z własnej woli, motywowanej pragnieniem podjęcia służby dla bezpieczeństwa publicznego państwa. Po analizie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale Sądu

Najwyższego z 16 września 2020 r., Sąd odwoławczy, opierając się na opiniach służbowych K. W. stwierdził, że odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. W ramach powierzonych obowiązków służbowych w spornym okresie wykonywał czynności operacyjne. Wszystkie czynności wykonywane w ramach służby odwołującego w okresie PRL-u miały na celu szeroko rozumianą walkę z kościołem i organizacjami związanymi z kościołem. Z opinii służbowych, wniosków personalnych i charakterystyk służbowych, zawartych w aktach osobowych K. W. za lata 1985 - 1990 wynika, że identyfikował się on w pełni z ówczesnym totalitarnym ustrojem, który czynnie i aktywnie wspierał z dużym zaangażowaniem wykonując zlecone mu zadania, w tym operacyjne, wykazywał przy tym własną inicjatywę, był „zdyscyplinowany, pracowity, potrafił samodzielnie zorganizować pracę operacyjną”. Jego pełna zaangażowania postawa, sumienne wykonywanie zadań, przejawiana inicjatywa, były uzasadnieniem dla wniosków, służących awansom służbowym w toku służby. W ocenie Sądu odwoławczego fakt, iż odwołujący się przeszedł pozytywnie proces weryfikacji byłych funkcjonariuszy i został zatrudniony w organach demokratycznego państwa pozostaje bez wpływu na kwestię rozpoznania przedmiotowej sprawy.

Wbrew pogładowi wyrażonemu przez Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku, którego Sąd Apelacyjny nie podziela, w decyzji organu rentowego obniżająca odwołującemu się rentę inwalidzką nie doszło do naruszenia wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisów Konstytucji. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie pojawił się pogląd, aby przepis art. 22a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej był niezgodny z Konstytucją. Jedynie odnośnie art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej - Sąd Najwyższy uznał, że przepis ten w sposób oczywisty narusza przepisy Konstytucji RP (wyrok SN z 16 marca 2023 r., II USKP 120/22, OSNP 2023 nr 9, poz. 104).

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 193 Konstytucji RP, gdyż z przepisu tego nie wynika obowiązek sądu powszechnego zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym w każdej sprawie, w której pojawia się wątpliwość co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

Bezpośrednie stosowanie Konstytucji nie jest zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ należy także do sądów powszechnych, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest w sposób oczywisty niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie.

Sąd Apelacyjny uznał za dopuszczalną ingerencję ustawodawcy w prawo do renty K. W.. Nie narusza ona żadnych zasad demokratycznego państwa, w szczególności zasady proporcjonalności i *ne bis in idem*.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że wnosi o przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na:

1. okoliczność, że zachodzi oczywista zasadność skargi kasacyjnej w zakresie podniesionych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez błędną ich wykładnię w zakresie naruszenia zasady demokratycznego państwa prawa i związanych z nim zasad ochrony praw nabytych oraz zasady *Lex retro non agit* (art. 2 Konstytucji RP), zasady proporcjonalności w kontekście prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 ust. 1 w zw. z art. 51 ust. 5 Konstytucji RP), zasady godności (art. 30 Konstytucji RP), zasady *nullum crimen sine lege* (art. 42 ust. 1, art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zw. z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności), zasady równości oraz prawa własności (art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie praw Człowieka i Podstawowych Wolności) - oczywistą zasadność wynika ze skali i istotności naruszeń przepisów postępowania oraz prawa materialnego, w tym przepisów rangi konstytucyjnej;

2. występowanie w niniejszej sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a dotyczącego wykładni przepisów art. 22a w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w zw. z art. 232 k.p.c.;

Nadto:

3. w przedmiotowej sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie przepisów wskazujących na dopuszczalność, co do zasady, stosowania przez sąd powszechny rozproszonej kontroli konstytucyjnej i pominięcia w procesie subsumpcji określonego przepisu ustawy z uwagi na jego niekonstytucyjność, bez uprzedniego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. Problem tego rodzaju bezpośredniej kontroli w procesie stosowania prawa był wielokrotnie rozważany w orzecznictwie (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 października 2020 r., III CZP 95/19) i braku jednoznacznego wskazania - czy powyższa kompetencja, wynikająca z przepisów art. 8 ust. 2 i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, i możliwość skorzystania z niej, wyjątkowo i wyłącznie wówczas, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności danego przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty (wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16) może być skutecznie podważona przez Sąd wyższego rzędu, który kwestionuje powyższe w oparciu o ten sam stan faktyczny i prawny, przy czym podważenie tego uprawnienia związane jest wyłącznie z inną oceną stanu faktycznego, a co za tym idzie czy sąd wyższego rzędu odmawia tego uprawnienia innemu sądowi na podstawie wyłącznie zmiany ustaleń faktycznych w sprawie, i czy inna ocena ustaleń faktycznych w sprawie przez jednoczesnego zakwestionowania toku rozumowania sądu będącego pod ochroną zasad swobodnej a nie dowolnej oceny dowodów, może uprawniać do pominięcia ustalenia *de facto* przez sąd wyższego rzędu konstytucyjności danych przepisów, w jakich przypadkach i w odniesieniu do jakich kryteriów sądy wyższego rzędu mogą zakwestionować odmowę zastosowania danego przepisu i czy wystarczającą podstawą jest odmiennność samych ustaleń faktycznych w sprawie, jak również, czy uchwała Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. całkowicie zwalnia sądy orzekające od

stosowania dotychczasowej linii orzeczniczej i opierania wyroków na Konstytucji i prawie wspólnotowym, jak również czy szersze postępowanie w myśl sentencji ww. uchwały z 16 września 2020 r. niweluje możliwość stosowania przez Sądy wprost Konstytucji i prawa wspólnotowego;

Nadto:

4. w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj. przepisów ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji tj. art. 22a ust.1-3 ustawy zaopatrzeniowej, które odczytywane w związku z art. 13b tej ustawy oraz w związku z art. 2 ust. 1 ustawy są niezgodne z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, uchwała Sądu Najwyższego III UZP 1/20 z 16 września 2020 stanowczo stwierdza że: „Kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”, a w przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny uznając akta IPN w całości za wiarygodne i pomijając treść zeznań odwołującego się (jak i późniejsze wnioski dowodowe) się *de facto* nie ocenił wszystkich okoliczności sprawy, a jednocześnie Sąd w oderwaniu od treści ww. Uchwały SN niejako automatycznie przyjął, że „już sam fakt pełnienia przez funkcjonariusza służby w jednostce wymienionej w art. 13b i we wskazanym w nim okresie powoduje skutek w postaci ponownego ustalenia wysokości otrzymywanego świadczenia”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni,

podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Przedstawione przez stronę skarżącego wątpliwości interpretacyjne zostały już rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale siedmiu sędziów z 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28) dokonał już wykładni wskazywanych przez skarżącego przepisów. Wykładnia została następnie pogłębiona i uzupełniona w dalszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, do którego skarżący w ogóle się nie odwołał i nie wykazał, aby wymagało ono uzupełnienia. Co więcej, skarżący z jednej strony zarzuca Sądowi drugiej instancji, że orzekał sprzecznie z treścią wspomnianej ustawy, a z drugiej strony, sam formułuje całkowicie absurdalne zagadnienia dotyczące tego, czy wspomniana uchwała zwalnia sądy ze stosowania Konstytucji i prawa wspólnotowego, co w żaden sposób nie wynika z jej treści i stanowi jedynie nadinterpretację ze strony skarżącego.

Należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w swoim utrwalonym orzecznictwie przyjął również, że orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis

obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem „stosowanie” należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, LEX nr 2389585). Nie jest zatem kompetencją Sądu Najwyższego dokonywanie oceny konstytucyjności przepisów, o co w istocie wnoszą skarżący.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 Nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy

wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Strona skarżąca nie przedstawiła również jakiejkolwiek argumentacji, która mogłaby uzasadniać oczywistą zasadność wniesionej skargi kasacyjnej. Argumentacja mająca przemawiać za oczywistością skargi kasacyjnej sprowadza się w istocie do polemiki ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji i jego oceną stanu faktycznego niniejszej sprawy. Należy zauważyć, że Sąd drugiej instancji uzupełnił materiał dowodowy sprawy, dokonał własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy, do czego miał nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek. Fakt, że wynik tej oceny jest niekorzystny dla skarżącego w żaden sposób nie świadczy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Odwołujący się, pod pozorem rażącego naruszenia przepisów prawa, próbuje jedynie przeforsować własną ocenę stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]